

ARTYKUŁY

Simone Pasternak

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7927-5100>

e-mail: simone.pasternak@uwr.edu.pl

Wyznaczniki oralności w dedykacjach poradników medycznych z drugiej połowy XVIII wieku

Determinants of orality in dedications of medical handbooks from the second half of the 18th century

Abstrakt

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie wyznaczników oralności wtórnej i dodatkowo śladów mówioności w listach dedykacyjnych zamieszczonych w trzech XVIII-wiecznych poradnikach medycznych. Dedykacja pierwotnie należała do mówionej odmiany języka, z kolei w dobie średniopolskiej wzorcem gatunkowym nawiązywała w strukturze do przemowy. Aby opisać wyżej wspomniane wyznaczniki, biorę pod uwagę znaki interpunkcyjne, które dawniej stosowano według zasady intonacyjno-deklamacyjnej. W informacjach zawartych w pierwszych polskich gramatykach zalecano, aby w ten sposób wskazywać na zmianę intonacji bądź długość pauzy pomiędzy członami tekstu. Autorzy badanych utworów za pomocą znaków przestankowych sygnalizowali potencjalny sposób odczytania tekstu, ale również wprowadzali środki retoryczne często wykorzystywane w oratorstwie. Wydaje się, że problematyczna była różnica czasowa w zawieszeniu głosu, którą determinowały dwukropek oraz średnik, stąd też znaki te były stosowane w tych samych funkcjach lub rezygnowano z jednego z nich. W gatunku dedykacji z XVIII w. można odnaleźć sygnały oralności oraz mówioności, które wyrażają się w użytych środkach retorycznych czy w funkcji ekspresywnej utworów. Wnioski płynące z tego artykułu stanowią również podstawę do dalszych badań nad interpunkcją w dawnych utworach.

Słowa kluczowe: oralność, mówioność, interpunkcja, dedykacja, druga połowa XVIII w.

Abstract

The aim of the article is to identify the determinants of secondary orality and traces of spoken language in dedication letters included in three 18th-century medical handbooks. Originally, dedications belonged to the spoken variety of language, and in the second half of the 18th century as a genre they structurally resembled speeches. To describe the determinants, the study addresses punctuation marks, which were previously used according to the intonational-declamatory principle. Early Polish grammars recommended using punctuation in a way to indicate changes in intonation or the length of pauses between text segments. The authors of the studied works employed punctuation marks

to signal a potential interpretation of the text, but also introduced rhetorical devices often used in oratory. It also appears that the temporal difference in voice suspension, determined by colons and semicolons, was problematic, hence these marks were used in the same functions or one of them was omitted. In the 18th-century dedication genre, signals of orality and spoken language can be found, expressed through the used rhetorical means or in the expressive function of the works. Conclusions from the current study also provide a basis for further research on punctuation in historical texts.

Keywords: orality, spoken language, punctuation, dedication, second half of the 18th century

Wprowadzenie

Dedykacja to częsty element ramy tekstowej dzieł współczesnych, ale również starodruków. Dawne dedykacje strukturą nawiązywały do listu, stąd też były nazywane listami dedykacyjnymi (Tutak 2014: 42). Charakter epistolarny widoczny był w schemacie kompozycyjnym dedykacji (Mazurkowska 1993: 18). Natomiast w głównej części utwory dedykacyjne „przybierały kształt przemowy [...] z właściwą jej formą podawczą monologu oratorskiego” (Ociecek 1982: 20).

Pierwotnie dedykacje były gatunkiem oralnym, którego realizacji ofiarowano bogom podczas publicznej ceremonii (Havelock 2006: 103). W XVIII w. utwory te zamieszczane były na początkowych kartach książki¹, a adresatami² były osoby, które objęły druk mecenatem. Mimo to w średniopolskich dedykacjach można odnaleźć cechy oralności, o których nie tylko świadczą korzenie tego gatunku, ale również układ utworu oraz jego grafia i interpunkcja (zob. Tutak 2013, 2015).

W niniejszym artykule podejmuję próbę opisu sygnałów oralności wtórnej oraz śladów mówioności w listach dedykacyjnych zamieszczonych w spisanych w języku polskim poradnikach medycznych z drugiej połowy XVIII w. Rozumienie terminów przyjmuję za Krystyną Datą. Oralność wtórna przejawia się w tekstach pisanych, w których wykorzystano środki retoryczne (Data 2015: 89). Z kolei pojęcie mówioności³, badaczka definiuje jako elementy charakterystyczne dla mówionej odmiany języka, które pojawiają się w gatunkach funkcjonujących wyłącznie w formie pisanej (Data 2015: 89), a za jej wyznacznik uznaje m.in. ekspresywność wypowiedzi (Data 2015: 98).

¹ Autorem dedykacji mógł być autor całej publikacji lub drukarz (zob. Ociecek 2006: 7).

² Za adresata uznaję osobę: „do której nadawca świadomie kieruje komunikat i dla której dany komunikat jest przeznaczony” (Bugajski 2006: 450). Aby uniknąć powtórzeń, synonimicznie używam terminu *odbiorca prymarny*.

³ Pojęcie to na gruncie polskiego językoznawstwa nie ma ujednoliconej definicji. W literaturze jest również rozumiane m.in. jako: „doraźne użycie języka mówionego, także przez ludzi piśmiennych” (Deskur 2021: 77).

Analizie poddano dedykacje wyekscerpowane z *Apteki dla tych co iey, ani lekarza nie mają* [...] Józefa Andrzeja Załuskiego z 1750 r. (AptZał), *Nauki Zdrowia to iest, Skuteczny Sposob Ktorem Się Zdrowie Dobre I Zycie* [...] Franciszka Leśniewskiego, która została wydana w 1765 r. (NauLeś), oraz z tomu pierwszego *Dykcjonarza powszechnego medyki, chirurgii i sztuki hodowania bydłat czyli lekarz wieyski* [...] Nicolasa Demarque'a i Walentego Kłossowskiego z 1788 r. (DykDem)⁴. Badane dedykacje ramą tekstową nawiązują do listu, natomiast główny tok wypowiedzi ma charakter przemowy. W dalszej części artykułu skoncentruję się przede wszystkim na głównej części utworu.

W pracy zwracam uwagę na znaki przestankowe, które wówczas stosowano według zasady intonacyjno-deklamacyjnej (Angelowa 1985: 20). Jan Godyń wykazał, że interpunkcję traktowano jako „odautorską instrukcję deklamatoryczną” (2009: 295). Sama analiza jest uporządkowana chronologicznie, stąd też dany znak przestankowy jest charakteryzowany na podstawie wiadomości wyekscerpowanych od najdawniejszego listu dedykacyjnego, który został zamieszczony w AptZał (1750), po następujący po nim, czyli NauLeś (1765), do najnowszego – DykDem (1788). Pozwala to na dostrzeżenie potencjalnych podobieństw lub zmian, które zaszły na przestrzeni lat.

Zaproponowane przeze mnie badania opierają się na danych tekstowych z pogranicza doby średniopolskiej i nowopolskiej (zob. Bajerowa 1991: 33). Z tego względu należy brać pod uwagę zjawisko tzw. „niebezpiecznej kompetencji”, czyli braku pełnego doświadczenia językowego, z którym mogą wiązać się problemy z interpretacją dawnych utworów (Janowska, Pastuchowa 1995: 19).

Dedykacje były już przedmiotem wielu analiz. Badano je m.in. jako element ramy wydawniczej dzieł Franciszka Dionizego Książnina (Mazurkowska 1993) czy XVIII-wiecznych utworów muzycznych (Winiszewska 2019). Dedykacja rękopiśmienna została zbadana również pod względem wyznaczników gatunkowych (Krauz 2007). Tematem opracowania były listy dedykacyjne z XV w. (Gorzkowski 2003) czy z XVII w. (Ociecek 1979, 1982). Maria Juda opisała relacje między autorem a adresatem utworów dedykacyjnych opublikowanych w pierwszej połowie XVIII w. (Juda 2020). Powstała także praca zbiorowa, której tematem były dawne i współczesne dedykacje (Ociecek, Sitkowska (red.) 2007). Dedykacjami z XVI i XVII w. zajmowała się Kinga Tutak, badając wyznaczniki oralności na podstawie grafii oraz interpunkcji (2013, 2015). Natomiast listy dedykacyjne z drugiej połowy XVIII w. dotychczas nie były analizowane pod względem wyznaczników oralności wtórnej lub mówioności.

⁴ Wykaz literatury podmiotu wraz ze skrótami znajduje się w bibliografii.

Przed przystąpieniem do analizy należy przybliżyć funkcjonujące w tamtym okresie zasady stawiania znaków przestankowych. Interpunkcja miała być swego rodzaju instrukcją, jak należało odczytać dany tekst. Onufry Kopczyński, który najprawdopodobniej jako pierwszy wspomniał o znakach interpunkcyjnych w wydanej po raz pierwszy w 1778 r. *Gramatyce dla szkół narodowych na klasę II* (Kopczyński 1808: 2), wskazywał na funkcję intonacyjną:

Przecinek, gdzie się czyni mały przestanek w głosie równo przeciętnym:
Średnik; gdzie się czyni większy przestanek z zawieszeniem głosu:
Dwukropek: gdzie większy także jest przestanek głosu nieco spuszczonego.
Króпка czyli kres, albo peryód. gdzie głos zupełnie spuszczoney, przestaie:
Znak wykrzyknienia! po wyrazach wykrzyknienie znaczących:
Znak pytania? po wyrazach pytanie znaczących:
Łącznik – na końcu wiersza, gdzie się cały wyraz spisać nie mógł:
Cudzysłów, przed cudzemi słowami do pisma włożonemi:
Nawias, na początku i na końcu pobocznych wyrazów do pisma wtrąconych:
Odsyłacz, na tem miejscu, do którego przypis iaki należy, który na boku lub na dole pod znakiem podobnym iest położony (Kopczyński 1808: 52).

Z dziesięciu wymienionych przez Kopczyńskiego znaków cztery miały informować odbiorcę o długości pauzy, którą należało uwzględnić. Natomiast znak zapytania i wykrzyknik wskazywały na intonację: „Wykrzyk. Jest znakiem, iż poprzedzający go wyraz wyższym i mocniejszym głosem wydadź trzeba [...] Pytanyk, jest znakiem niejakiego zakręcenia podniesionego głosu i przedłużenia ostatniey zgłoski, w wyrazie” (Kopczyński 1817: 26). Stąd też wynika, że prymarnym zastosowaniem interpunkcji było wskazanie, jak odczytać dany tekst. Potwierdził to Feliks Bentkowski, autor książki poświęconej w całości interpunkcji (Bentkowski 1830: 34–35).

O funkcji znaków przestankowych pisał też Maksymilian Jakubowicz. Filolog zwrócił uwagę, że poszczególne znaki mają również sygnalizować „zupełne lub mniej więcej niezupełne zdania” (Jakubowicz 1823: 26). Autor podkreślał, że kropka wskazywała koniec całej myśli nadawcy. Dwukropek natomiast miał wydzielać koniec części, która składała się na obszerniejszy temat. Średnik wyznaczał połowę części składowej. Przecinek był znakiem każdej prostej myśli, która nie była dokończona (Jakubowicz 1823: 16).

Ówczesna interpunkcja miała dzielić tekst na działy retoryczno-intonacyjne. Jakubowicz sygnalizował, że znaki przestankowe wydzielały pewne partie tematyczne, a tym samym informowały o długości pauzy pomiędzy konkretnymi częściami tekstu. Zasada stosowania interpunkcji w myśl jej intonacyjnej roli funkcjonowała do drugiej połowy XIX w. (zob. Angélowa 1985: 21; Tutak 2015: 222).

Analiza wybranych listów dedykacyjnych

Autorzy badanych listów dedykacyjnych korzystali z podobnej gamy znaków przestankowych. W każdym z analizowanych tekstów można było odnaleźć: znak zapytania, kropkę, dwukropek, średnik, przecinek oraz nawias. Natomiast wykrzyknik zastosowano w dedykacji zamieszczonej w AptZał oraz w DykDem. W analizowanych utworach nie wszystkie znaki interpunkcyjne odzwierciedlały długość pauzy czy zmianę intonacji. Był to np. dywiz, który służył do dzielenia wyrazu, czy kropka stawiana po skrócie. Ze względu na to, że znaki te nie niosły za sobą śladów oralności czy mówioności, nie zostały w niniejszym artykule szerzej opisane.

Kropkę, czyli pierwszy analizowany znak interpunkcyjny, w AptZał zastosowano do rozdzielenia dwóch fragmentów rozpoczynających się od wykrzyknienia o!: „O! terg quaterg beati Polacy [...] Miłego, Kosztownego, Kochanego. O! Delicia Populi” (AptZał: c. 8)⁵. Autor uzyskał tym samym wykorzystywaną często w oratorstwie anaforę (Łukarska 2009: 127), która musiała być szczególnie znacząca ze względu na to, że w całym tekście nie wprowadzono już tak długiej pauzy. Inne części tekstu, w których można byłoby się spodziewać dłuższego zawieszenia głosu, były sygnalizowane przez wydzielenie akapitu lub inaczej – przez *ustęp od nowego wiersza*. Bentkowski zaliczał akapit do grupy znaków przestankowych: „A linea, a capite czyli ustęp od nowego wiersza, oznacza szereg nowych myśli” (Bentkowski 1830: 34).

Z kolei w składającej się z dwunastu segmentów dedykacji w NauLeś dziewięć części rozpoczęto akapitem i zakończono kropką. Jednak autor nie zachowywał przy tym konsekwencji, w jednym przypadku koniec danej myśli był sygnalizowany kropką, a nowy segment rozpoczynał się w tym samym wersie. W obu przypadkach był to sygnał, że dana myśl została skończona, co warunkowało dłuższą pauzę. Omawiany znak przestankowy miał wydzielać pewne jednostki obszaru tematycznego. Jednak w badanej dedykacji kropka została użyta, podobnie jak w pierwszym tekście, również do wprowadzenia anafory:

Tak iest, J. W. PREZYDENCIE. Wyznam przed światem całym, że CI nie mogę rzecz daruję, ale Twoię przywracam i oddaie. TYS mi obydwu tych Auktorow w Dubieckiey Bibliotece Twoiey do czytania pozwolił. Tyś może do ich tłumaczenia zapalił chęci. Tyś zapalone na ow czas, częstym Twoim do mnie pisaniem łaskawie potym podniecać raczył. Tyś na koniec [...] potrzebny ku ich wydaniu koszt na siebie przeiał (NauLeś: c. 6–7).

⁵ Symbolem c. zostały oznaczone numery skanu stron podręczników medycznych, na których zamieszczono listy dedykacyjne. Linki do publikacji znajdują się przy opisie bibliograficznym.

Autor wprowadził długie zawieszenia głosu pomiędzy części składowe wyżej wspomnianego środka stylistycznego prawdopodobnie po to, aby wyodrębnić najważniejsze jego zdaniem fragmenty.

W ostatnim z analizowanych listów dedykacyjnych, który składał się z pięciu części, każdy segment rozpoczynał się akapitem oraz kończył kropką. Znak ten podczas ewentualnego wygłaszania wyodrębniał poszczególne myśli długim zawieszeniem głosu. Jednak kropka została użyta również wewnątrz niektórych jednostek. Autor w taki sposób wydzieliał nieco inne myśli, które jednak są powiązane ze sobą tematycznie:

Litość znaczniejszych Panow w Kraiu, idąc drogą od W. K. Mci wytkniętą, z mego zamysłu będzie mogła obfite zbiera plony. Poddany ktorego sam stan iuż dosyć nieszczęśliwym czyni, nie będzie więcej wystawiony na niebezpieczeństwo tracenia życia pod ręką niedouczzonego Chirurga lub ciemnego Lekarza (DykDem: 2).

Kropka, która determinowała najdłuższe zawieszenie głosu, w pierwszym z tekstów nie pełniła znaczącej funkcji. Natomiast w kolejnych dedykacjach była ważnym elementem, który umożliwiał dzielenie tekstu na mniejsze segmenty pod względem intonacyjnym, ale także treściowym. Innymi słowy, znak ten porządkował tekst na jego poziomym wymiarze. Kolejne segmenty dedykacji nie tylko zostały wyróżnione graficznie, ale również intonacyjnie. Oprócz tego autorzy świadomie stosowali ten znak interpunkcyjny tak, by wprowadzić anaforę.

Z kolei dwukropek, który warunkował krótszą pauzę niż kropka (Bentkowski 1830: 34), w AptZa! służył autorowi, aby zaprezentować najważniejsze cechy adresata dedykacji poprzez wprowadzenie wyliczenia: „przeto: Ześ KROLEWICZ Polski Ześ KROLEWICZ mówiący po Polsku Ześ KROLEWICZ Kochający Polaków” (AptZa!: c. 8). Wydzielone przez znak interpunkcyjny elementy nie były członem samodzielnym, lecz dopełniały segment poprzedzający: „y iuż jestem, z naygłębszą do nożek weneracyą: proftrato Corde & ingeniculata mente” (AptZa!: c. 8).

Omawiany znak w analizowanym liście dedykacyjnym NauLeś oddzielał wskaźniki zespolenia, np. *tym...*, *im*: „Tym większa iest ufność moia, w ktorey przed TOBĄ J. W. MCi XIEŻE PREZYDENCIE, PANIE I DOBRODZIEIU, z tą Książką stawiam: im pewniejszy u siebie jestem” (NauLeś: c. 3). Interpunkcja wówczas nie miała jeszcze charakteru logiczno-składniowego. Konrad Górski, badacz intonacji w tekstach z epoki romantyzmu i oświecenia, pisał następująco:

Owe jednostki intonacyjne (możemy je nazwać również retorycznymi członami) są niejednokrotnie identyczne z pewnymi całościami składniowymi i wtedy bywają wydzielone za pomocą znaków przestankowych, z czego nie wynika, że mamy tu do czynienia z interpunkcją składniową (1978: 241).

Stąd też decyzja autora o postawieniu w danym miejscu dwukropka mogła być umotywowana potencjałem intonacyjnym lub treściowym. Podobnie jest w kolejnym fragmencie:

Zycie Twoje [...] rzeczą iest w sobie tak droga; iak drogim jest [...] HRABIOW KRA-SICKICH Imie, ktorego Wielkim Potomkiem iesteś; iak drogie są wysokich Cnot oraz i Nauk [...] nie mówię przykładem ku naśladowaniu, ale cudem ku zadumieniu iesteś: iak drogie są te powszechne o Tobie Oyczyzny Twoiey nadzieie [...] gruntowną w dzielnym niegdyś Dobra Pospolitego wsparciu ufnością iesteś: iak drogie iest naostatek to wszystko dobro [...] i bliskim Naypierwszych Godności celeme iesteś (NauLeś: c. 4–5).

Dodatkowo nadawca, dzięki zastosowaniu omawianego znaku, wprowadził do wyszczególnionego tekstu anaforę oraz epiforę. Jednak pomiędzy tymi członami pauza była krótsza niż w przypadku wcześniej opisanej anafory, której części wydzielono kropkami. Pierwszy człon został zakończony średnikiem, a nie dwukropkiem – mógł to być błąd edytorski lub informacja, że nie widziano wówczas wyraźnej różnicy pomiędzy długością pauz, które determinowały te dwa znaki.

Omawiany znak interpunkcyjny służył wprowadzaniu dopełnienia. Jednak jeden z autorów listu dedykacyjnego za pomocą tego znaku wprowadził również figurę retoryczną. Zastanawiające jest też zastąpienie dwukropka średnikiem w jednym z fragmentów.

Kolejnym z analizowanych znaków interpunkcyjnych jest średnik, który sugerował krótszą pauzę niż dwukropek (Bentkowski 1830: 34). W AptZa! używano go, aby pod względem treściowym rozgraniczyć człony, które jednak ściśle do siebie nawiązywały: „te vota y apprekacye pochodzą od tego, que non sincerior alter, Który Polskim Sercem, ale Germana side iest Tobie NAYJASNIEYSZY PANIE triplici funiculo, a zatym indissolubili zdewinkowany; przeto: Ześ KROLEWICZ Polski” (AptZa!: c. 8) lub „Przy tych akklamacyach publicznych ia milczę; dość na tym mając, że z tey; Oyczyzny moiey; partycypuję szczęśliwości” (AptZa!: c. 7). Dodatkowo wprowadzenie dłuższego milczenia, niż powodowałby to przecinek, mogło skutkować położeniem większego akcentu na wyrazy, które były zdaniem autora istotniejsze.

Średnik w NauLeś, oprócz przytoczonego wcześniej fragmentu, został użyty raz: „Otoli to życie Twoje, tak szacowne u wszystkich i drogie, gdyby czerstwym nie było wsparte zdrowiem; stałoby się raczey żalonym tych wysokich o Tobie nadziei zawodem” (NauLeś: c. 5). Autor zestawiał w ten sposób przeciwne sobie sytuacje. Bentkowski sygnalizował, że średnik mógł być stosowany do porównań (Bentkowski 1830: 71).

Z kolei w DykDem średnik wprowadzał rozwinięcie: „jest prawdziwym przyjacielem ludzi, oycem, i podpora wdow, oraz sierot, a nadewszystko

ktory nigdy nie traci z wzroku ludu mieszkającego po wsiach; tey za zwyczaj naynędzieszey cząstki społeczeństwa” (DykDem: 1). Podobnie jak w AptZał, omawiany znak przestankowy oddzielał fragmenty, które różniły się treściowo, ale ściśle do siebie nawiązywały: „Jeżeli W. K. M. łaskawie hold moy przyiąc raczysz, i dozwolisz temu Dziełu wyniść na świat pod zasłoną Imienia Pańskiego; nowa ta od dobroci W. K. Mci otrzymana łaska, na zawsze palcem wdzięczności wyrta będzie w sercu” (DykDem: 3).

Średnik ponownie służył autorom do wprowadzenia figury retorycznej, tym razem porównania. Jednak znak ten w NauLeś był używany stosunkowo rzadko, w przeciwieństwie do wyżej opisanego dwukropka. Z kolei w ostatnim z analizowanych tekstów doszło do odwrotnej sytuacji i funkcję dwukropka przejął średnik. To potwierdza hipotezę, że wówczas nie widziano wyraźnej różnicy pomiędzy tymi dwoma znakami.

Przecinek natomiast miał wyznaczać najkrótszą pauzę. Według gramatyków powinien być stawiany, gdy myśl w danym segmencie nie jest skończona (Bentkowski 1830: 40–41). W analizowanej dedykacji omawiany znak interpunkcyjny służył temu, by dzielić dany segment na mniejsze części, które były ściśle powiązane tematycznie: „partycypuię szczęśliwości, y że Ore & Nomine publico, tę publiczną uczynić dostaie mi się deklaracyą, na dowod, że partykularniey chcę bydź, y iuż jestem, z najgłębszą do nożek weneracyą” (AptZał: c. 7). W podobnej funkcji został użyty w tej samej dedykacji średnik. Powodem ponownie mógł być fakt, że nie znano do końca zastosowania średnika, przez to jego funkcja pokrywała się z innymi znakami przestankowymi.

Z kolei przecinek użyty w dedykacji zamieszczonej w NauLeś służył wydzieleniu najmniejszych jednostek składających się na cały akapit: „Powtarzam tedy wyznanie moie, że to, co CI oddaie, nie darem iest, ale długiem” (NauLeś: c. 7). Było to zgodne z tym, co opisywano w ówczesnych podręcznikach.

W ostatnim badanym liście dedykacyjnym przecinek pełnił podobną funkcję jak w przypadku pozostałych tekstów. Wydzielał najmniejsze części, które samodzielnie nie niosły za sobą pełnego sensu, a przed którymi autor chciał, aby wprowadzono krótkie zawieszenie głosu.

Analizowany znak interpunkcyjny we wszystkich tekstach odgrywał podobną rolę. Należy jednak wspomnieć o nałożeniu w tekście funkcji średnika na funkcję przecinka. Możliwe, że różnice w długości pauz, które determinowały użycie tych znaków, były zdaniem autora niewielkie. Stąd też brak większego rozróżnienia pomiędzy nimi w pierwszym z analizowanych dzieł.

Kolejnym z omawianych znaków interpunkcyjnych jest znak zapytania. W AptZał sygnalizował on szereg pytań retorycznych, które rozpoczynały

dedykację. Ten środek stylistyczny, często używany przez mówców (Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 52), w przypadku omawianej dedykacji miał podkreślić znamienitość adresata.

Znak zapytania w NauLeś również wprowadzał ten sam środek stylistyczny: „Ale coż ia sobie płonnie podchlebiam, że CI szacowny iakiś podarunek przynoszę [...] że CI się raczy z rzetelnego wypłacam dług?” (NauLeś: c. 6). W tej sytuacji nadawca wyrażał swoją niższość względem adresata.

Natomiast w liście dedykacyjnym DykDem wprowadzono aitiologię, czyli środek stylistyczny często stosowany w trakcie przemówień (Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 52). Autor pod pretekstem odpowiedzi na wcześniej zadane pytanie stworzył przestrzeń na pochwałę adresata dedykacji:

Ktoż przyzwoiciey może ocenić ważność i zacność dzieła przeznaczonego na powszechne dobro i na zachowanie Narodu ludzkiego, ieżeli nie Krol wspaniałomyślny, i dobroczynny, którego duszy tkiwość wszystko interessuie? ieżeli nie Monarcha, który [...] iest prawdziwym przyjacielem ludzi (DykDem: 1).

Znak zapytania we wszystkich zbadanych tekstach wpływał na intonację, a tym samym determinował emocjonalny wydźwięk pewnych fraz. Autorzy dzięki wprowadzeniu odpowiednich figur retorycznych mogli skoncentrować uwagę odbiorcy na najważniejszych elementach wypowiedzi, w tym przypadku na pochwie adresata, co było jednym z głównych wyznaczników tego gatunku.

Innym znakiem interpunkcyjnym, który również wpływał na ożywienie intonacji, był wykrzyknik. W pierwszej dedykacji zamieszczonej w AptZał znak ten wielokrotnie pojawiał się w ostatnich częściach utworu dedykacyjnego: „O! Delicia Populi, o! & Prasidium & dulce Decus, atavis Edica REGIBUS!”⁶ (AptZał: c. 7). Wprowadzenie wykrzyknień podkreśliło emocjonalne nastawienie nadawcy do prymarnego odbiorcy. W NauLeś opisywany znak interpunkcyjny nie został zastosowany. Z kolei w dedykacji DykDem wykrzyknik ponownie pełnił funkcję emotywną, a samo wykrzyknienie było również apostrofą: „NAYJASNIEYSZY PANIE!” (DykDem: 1).

Ostatnim znakiem przestankowym w liście dedykacyjnym w AptZał był nawias, dzięki któremu autor wprowadzał niepowiązane z głównym tematem wtrącenia: „Polacy; maiący w TOBIE, PANIĘCIA, po trzykroć, (a ta liczba doskonała) niewypowiedzianie im Miłego, Kosztownego, Kochanego” (AptZał: c. 7). Krystyna Data wskazała, że wyznacznikiem oralności wtórnej było stosowanie środków retorycznych, do których należało m.in. wtrącenie (Data 2015: 97–89).

⁶ Dedykacja zamieszczona w AptZał była spisana w języku polskim wraz z partiami spisanymi po łacinie.

W NauLeś nawias, podobnie jak w przypadku pierwszej omawianej dedykacji, miał służyć zasygnalizowania wtrącenia: „Zycie Twoje (ieżeli się o szacunku iego nie Twoiey skromności, ale zdania pospolitego i powszechnego poradzisz) rzeczą iest w sobie tak drogą” (NauLeś: c. 4). Parenteza stanowiła również wyraz świadomości nadawania komunikatu mówionego: „iuz wszystkimi doskonałey nauki przymiotami, pewnością (mowię) krotkością, i iasnością” (NauLeś, c. 4) lub „Z tym wszystkim ia (że CI Naywybornieyszemu tych czasow Polskiemu Rymotoworcy krotkim tę całą rzecz zamknę rymem)” (NauLeś, c. 7). Taką samą funkcję pełnił ten znak interpunkcyjny w DykDem⁷: „(mowię tu z przykładu W. K. M. Pana Miłościwego)” (DykDem: 1).

Zakończenie

Gramatycy opisujący znaki przestankowe pod koniec XVIII i na początku XIX w. zgodnie uważali (zob. Kopczyński 1808: 52; Bentkowski 1830: 34–35), że główną rolą interpunkcji było wskazywanie, jak odczytać dany tekst, stąd też w tym okresie funkcjonowała zasada intonacyjno-deklamacyjna. Z analizy trzech wybranych listów dedykacyjnych, które zostały wydane w drugiej połowie XVIII w., wynika, że znaki te miały wydzielać nie tylko części intonacyjne, ale również treściowe. Dodatkowo służyły autorom do wprowadzania odpowiednich figur retorycznych, które pełniły m.in. funkcję ekspresywną.

Istotne w omawianych utworach były zarówno te znaki, które warunkowały pauzę pomiędzy dwoma członami tekstu, jak i te, które powodowały zmianę intonacji. Jednak to nie była ich jedyna rola. Autorzy wprowadzali za ich pomocą środki retoryczne, które wpływały na wartość stylistyczną tekstu oraz jego emocjonalny wydźwięk. Świadczyły one również o wykształceniu i elokwencji nadawcy (Gonera 2019: 117). Środki stylistyczne, które zostały wyodrębnione w analizie, były często stosowane w dawnych mowach czy kazaniach (zob. Łukarska 2009; Pałucka-Czerniak 2014).

Znakami przestankowymi, które sygnalizowały kolejno coraz to krótsze pauzy, były dwukropek, średnik i przecinek. Wydaje się, że zasady ich stawiania nie były do końca jasne dla autorów. Stąd też w pierwszym z tekstów funkcje średnika i przecinka nałożyły się na siebie. W kolejnym tekście prawie zrezygnowano ze średnika na rzecz dwukropka i przecinka, a w ostatnim liście dedykacyjnym to dwukropek przejął funkcję średnika.

⁷ W nawiasie zamieszczono również informację bibliograficzną wcześniej zacytowanego utworu: „(Hippocrat: Lib: de nat:)”. Jednak omawiany znak w tej funkcji nie jest wyznacznikiem oralności czy mówioności.

Natomiast przecinek stale oddzielał najmniejsze części danego segmentu. Nadawcy używali średnika i dwukropka tak, aby w trakcie odczytywania wskazać miejsce na nieco dłuższą niż w przypadku przecinka pauzę. Natomiast różnica długości tych pauz mogła być dla nich nieznacząca, stąd też mieszanie funkcji znaków czy brak zastosowania jednego z nich.

Gatunek dedykacji w początkowej fazie ściśle należał do odmiany mówionej języka. Z analizy wynika, że w XVIII-wiecznych realizacjach tekstowych można zaobserwować cechy oralności oraz mówioności. Autorzy, wykorzystując w analizowanych tekstach ówczesną funkcję interpunkcji, informowali adresatów, jak odczytać daną treść. Przejawiało się to wprowadzeniem odpowiedniej długości pauz pomiędzy konkretnym członami lub stosowaniem w tekście środków retorycznych charakterystycznych dla przemówień.

Niniejszy artykuł stanowi jedynie ogólne zarysowanie problematyki związanej z wyznacznikami oralności wtórnej oraz mówioności w XVIII-wiecznych tekstach. Temat ten wymaga szerszego opracowania. Istotne byłoby prześledzenie interpunkcji na większej liczbie tekstów z tego okresu, aby zauważyć ewentualne zmiany zachodzące w stosowaniu znaków interpunkcyjnych, zwłaszcza w kontekście relacji przecinka, średnika i dwukropka. Poszerzenie materiału badawczego o teksty należące do innych gatunków pozwoliłoby również stwierdzić, czy poczynione w artykule obserwacje są ściśle związane z pochodzeniem listu dedykacyjnego. Poszerzenie badań na ten temat zwiększy również percepcję utworów z tamtego okresu.

Skróty źródeł

- AptZał – Załuski J.A. (1750): *Apteka dla tych co iey, ani lekarza nie mają* [...]. Warszawa, <<https://tiny.pl/c3bpx>>, dostęp: 20.08.2024.
- DykDem – Demarque N., Kłossowski W. (1788): *Dykcjonarz powszechny medyki, chirurgii i sztuki hodowania bydła czyli lekarz wiejski* [...]. T. 1. Warszawa, <<https://tiny.pl/c3bp7>>, dostęp: 20.08.2024.
- NauLeś – Leśniewski F. (1765): *Nauka Zdrowia to iest, Skuteczny Sposób Którym Się Zdrowie Dobre I Życie* [...]. Lwów, <<https://tiny.pl/c3bpc>>, dostęp: 20.08.2024.

Literatura

- Angelowa I. (1985): *Charakterystyka interpunkcji polskiej w świetle normy i praktyki*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Bajerowa I. (1991): *Zagadnienie wewnętrznej periodyzacji doby nowopolskiej*. „Roczniki Humanistyczne. Annales de Lettres et Sciences Humaines of Arts”. T. 29–40, z. 6, s. 25–34.
- Bentkowski F. (1830): *O znakach przecinkowych w piśmie czyli znakach pisarskich*. Warszawa, <<https://tiny.pl/c3bpf>>, dostęp: 20.08.2024.
- Bugajski M. (2006): *Język w komunikowaniu*. Warszawa.

- Data K. (2015): *Oralność tekstów Jana Kochanowskiego*. „Quaestiones Oralitatis” I/2, s. 85–99.
- Deskur A. (2021): *Oralność czy mówioność? O śladach mowy w tekstach staropolskich*. „LingVaria”. T. 16, nr 1(31), s. 73–83.
- Godyń J. (2009): *Studia historycznojęzykowe, edytorskie, kulturalnojęzykowe*. Kraków.
- Gonera M. (2019): *Topika afektowej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*. „Collectanea Philologica” nr 22, s. 117–134.
- Gorzkowski A. (2003): *List dedykacyjny Filipa Kalimacha-Buonaccorsiego*. [W:] *Retoryka a tekst literacki*. Red. M. Hanczakowski, J. Niedźwiedź. T. 1. Kraków, s. 10–22.
- Górski K. (1978): *Tekstologia i edytorstwo dzieł literackich*. Warszawa.
- Havelock E. (2006): *Muza uczy się pisać. Rozważania o oralności i piśmienności w kulturze Zachodu*. Przekład P. Majewski. Warszawa.
- Jakubowicz M. (1823): *Gramatyka języka polskiego*. T. 1. Wilno, <<https://tiny.pl/c3bp5>>, dostęp: 20.08.2024.
- Janowska A., Pastuchowa M. (1995): *Niebezpieczna kompetencja*. „Poradnik Językowy” z. 8, s. 11–20.
- Juda M. (2020): *Twórcy i użytkownicy książki w listach dedykacyjnych lubelskiej Drukarni Jezuickiej*. „Res Historica” nr 50, s. 127–140.
- Kopczyński O. (1808): *Grammatyka dla szkół narodowych na klasę II*. Warszawa, <<https://tiny.pl/c3bpp>>, dostęp: 20.08.2024.
- Kopczyński O. (1817): *Grammatyka języka polskiego*. Warszawa, <<https://tiny.pl/c3bpn>>, dostęp: 20.08.2024.
- Krauz M. (2007): *Kształt stylistyczny i wyznaczniki gatunkowe dedykacji rękopiśmiennej*. [W:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 3: *Gatunek a odmiany funkcjonalne*. Red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 93–101.
- Łukarska B. (2009): *Analiza retoryczno-stylistyczna wybranych mów i kazań pogrzebowych okresu baroku*. „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” nr 11, s. 121–137.
- Mazurkova B. (1993): *Literacka rama wydawnicza dzieł Franciszka Dionizego Książczaka (na tle porównawczym)*. Katowice.
- Ocieczek R. (1979): „Śpiewałbym głośniej, gdybyś nie był bratem”: o rodzinnych listach dedykacyjnych w wieku XVII. „Pamiętnik Literacki” nr 70/1, s. 129–150.
- Ocieczek R. (1982): *Sławorodne wizerunki. O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku*. Katowice.
- Ocieczek R. (2006): *O staropolskich tekstach dedykacyjnych. Uwagi wstępne*. [W:] *Dedykacje w książce dawnej i współczesnej*. Red. R. Ocieczek, A. Sitkova. Katowice, s. 7–10.
- Ocieczek R., Sitkova A. (red.) (2006): *Dedykacje w książce dawnej i współczesnej*. Katowice.
- Pałucka-Czerniak I. (2014): *Na tropie społecznej przynależności adresatów kazań Józefa Męcińskiego (XIX w.) – analiza wyborów językowostylistycznych*. „Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze” nr 2013, s. 193–206.
- Tutak K. (2013): *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*. Kraków.
- Tutak K. (2014): *Dedykacja i jej językowe ekwiwalenty w drukach polskich XVI i XVII wieku*. „Poradnik Językowy” z. 7, s. 41–53.
- Tutak K. (2015): *Residuum oralne w średniopolskich utworach dedykacyjnych*. „Slavia Occidentalis” nr 72/1, s. 219–225.
- Winiszewska H. (2019): *Twórczość dedykowana w kontekście XVIII-wiecznego życia muzycznego*. „Polski Rocznik Muzykologiczny” nr 17, s. 57–74.
- Zdunkiewicz-Jedynak D. (2008): *Wykłady ze stylistyki*. Warszawa.